

Sokół i Marysia Starosta, Jak walec

W tym temacie nie ma żadnych ale
tolerancji mieć nie można wcale
Zrównać w ziemie trzeba zwyrodniałe kurwy jak walec

[Marysia Starosta:]
Nie można ich tolerować
nie można, że nie widzisz udawać
(miliony ludzi codziennie się stacza)
nie można odwracać głowy
(podnieś głos!)
milczeniem się zgadzasz
(zło, które czynisz lubi powracać)

W tym temacie nie ma żadnych ale
Tolerancji mieć nie można wcale
Zrównać w ziemie trzeba zwyrodniałe kurwy jak walec

To była kręta droga, Seat Cordoba
najebany trzyma ster i po nogach
zapoznany, maca ten dziś towar
ona ogarniała dzisiaj już trzech na schodach
robi to, bo tak się mści na typach
ma AIDS, a nie mówi tego im i się dyma
w dłoni go trzyma, gdy on odbija
na miejscu zabija ich i czyjegoś syna

W tym temacie nie ma żadnych ale
Tolerancji mieć nie można wcale
Zrównać w ziemie trzeba zwyrodniałe kurwy jak walec

Za sobą piec porodów miała po kryjomu
obok schodów w piwnicy domu
wcale, nie wyczuwam ogromu miłości
nagle pies odszukał z popiołów kości
samosąd sąsiedzki załatwił sprawę
boso dzieciobójca zawisła bez gadek
o to nigdy nie wydał się ten przypadek
że ojcem tych dzieci, był ich własny dziadek

W tym temacie nie ma żadnych ale
Tolerancji mieć nie można wcale
Zrównać w ziemie trzeba zwyrodniałe kurwy jak walec

(rozjebać, zniszczyć, zdemolować)
(prędzej czy później to Cię zgubi)
(najchętniej rurowidziałbym Cię w ciuchach, w czarnej folii)
(rozjebać, zniszczyć, zdemolować)
(miliony ludzi codziennie się stacza' zło które czynisz, lubi powracać)

W tym temacie nie ma żadnych ale
Tolerancji mieć nie można wcale
Zrównać w ziemie trzeba zwyrodniałe kurwy jak walec

To był w centrum miasta psychiatryczny szpital
duży teren, na szaleństwa witam
co niedziele miała wjazd od typa
co gwałcąc ją za nadgarstki chwycił
i niewiele się tym kto przejmował
przyjmował błat lekarz oraz salowa
pokrzywdzona nie mówiła ani słowa
bo była tą ciężką schizą niemowa

W tym temacie nie ma żadnych ale

Tolerancji mieć nie można wcale
Zrównać w ziemi trzeba zwyrodniałe kurwy jak walec

[Marysia Starosta:]
Nie można ich tolerować
nie można, że nie widzisz udawać
(miliony ludzi codziennie się stacza)
nie można odwracać głowy
(podnieś głos!)
milczeniem się zgadzasz
(zło, które czynisz lubi powracać)